

POSTANOWIENIE

26 listopada 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Marta Romańska (przewodniczący)

SSN Władysław Pawlak (sprawozdawca)

SSN Dariusz Zawistowski

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 26 listopada 2025 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej J. F.

od postanowienia Sądu Okręgowego w Poznaniu,

z 2 stycznia 2023 r., XV Ca 1945/22,

w sprawie z wniosku Z. F.

z udziałem J. F.

o podział majątku wspólnego,

**uchyla zaskarżone postanowienie w punkcie II. (drugim),
znosi w tym zakresie postępowanie przed Sądem Okręgowym
w Poznaniu i przekazuje sprawę w tej części Sądowi
Okręgowemu w Poznaniu do ponownego rozpoznania.**

Władysław Pawlak

Marta Romańska

Dariusz Zawistowski

[PG]

UZASADNIENIE

Postanowieniem wstępnym z 28 września 2022 r. Sąd Rejonowy Poznań-Grunwald i Jeżyce w Poznaniu w sprawie z wniosku Z.F. przy uczestnictwie J. F. o podział majątku wspólnego: 1. oddalił wniosek uczestnika o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym; 2. ustalił, że w skład majątku

wspólnego wchodzi dywidenda z akcji N. S.A. w P. za 2018 r. w kwocie 3 994 000 zł; 3. ustalił, że w skład majątku wspólnego nie wchodzi akcje uczestnika w N. S.A. w P.

Apelacje od postanowienia wstępnego zostały wywiedzione przez wnioskodawczynię i uczestnika. Wnioskodawczyni zakwestionowała orzeczenie Sądu pierwszej instancji w zakresie pkt 3, natomiast uczestnik w odniesieniu do pkt 2. Wnioskodawczyni domagała się zmiany pkt 3 postanowienia Sądu pierwszej instancji przez ustalenie, że do majątku wspólnego wchodzi akcje N. S.A. w P., a uczestnik żądał zmiany pkt 2 postanowienia Sądu pierwszej instancji przez ustalenie, że w skład majątku wspólnego nie wchodzi dywidenda z akcji N. S.A. w P. za rok obrotowy 2018, wypłacona uczestnikowi w 2019 r., ewentualnie o zmianę tego postanowienia w pkt 2 i ustalenie, że w skład majątku wspólnego wnioskodawczyni i uczestnika wchodzi dywidenda z akcji N. S.A. w P. w kwocie 3 240 000 zł za rok obrotowy 2018, wypłacona uczestnikowi w 2019 r.

W odpowiedzi na apelację wnioskodawczyni uczestnik wniósł m.in. o przeprowadzenie rozprawy (k. 619/2).

Postanowieniem z 2 stycznia 2023 r. wydanym na posiedzeniu niejawnym Sąd Okręgowy w Poznaniu: I. zmienił postanowienie Sądu Rejonowego w pkt 3 w ten sposób, że wysokość dywidendy ustalił na kwotę 3 240 000 zł; II. oddalił apelację uczestnika w pozostałej części; III. oddalił apelację wnioskodawczyni.

W skardze kasacyjnej uczestnik zakwestionował postanowienie Sądu drugiej instancji w części, w jakiej została oddalona jego apelacja i wniósł o jego uchylenie w tym zakresie oraz o zasądzenie od wnioskodawczyni na jego rzecz kosztów postępowania kasacyjnego.

Zarzucił naruszenie: 1) przepisów postępowania, mające istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 374 k.p.c. w zw. z art. 379 pkt 5 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., na skutek rozpoznania apelacji przez Sąd drugiej instancji na posiedzeniu niejawnym, w sytuacji gdy uczestnik w odpowiedzi na apelację wniósł o rozpoznanie sprawy na rozprawie, co wyłączało rozpoznanie niniejszej sprawy przez Sąd drugiej instancji na posiedzeniu niejawnym, a w konsekwencji tego naruszenia pozbawienie uczestnika prawa do obrony w postaci uczestniczenia

w rozprawie apelacyjnej i zaprezentowania stosownej argumentacji popierającej jego stanowisko przed Sądem drugiej instancji; 2) prawa materialnego, tj. art. 31 § 2 pkt 2 k.r.o. przez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że dywidenda przypadająca na akcje uczestnika w spółce akcyjnej, wypłacona uczestnikowi w czerwcu i sierpniu 2019 r., dotycząca roku obrachunkowego 2018 r., wchodzi w skład majątku wspólnego, z tej przyczyny, że została wypracowana w okresie obowiązywania w małżeństwie stron ustroju wspólności majątkowej, podczas gdy prawidłowa wykładnia normy prawnej zawartej w tym przepisie powinna prowadzić do wniosku, że dywidenda pobrana po ustaniu wspólności ustawowej małżeńskiej nie podlega rozliczeniu w ramach podziału majątku wspólnego, jeżeli akcje w spółce wchodziły w skład majątku osobistego jednego z małżonków, a w czasie trwania ustroju wspólności majątkowej małżeńskiej nie powstało roszczenie akcjonariusza o wypłatę dywidendy.

Wnioskodawczyni wniosła o oddalenie skargi kasacyjnej. W uzasadnieniu wskazała, że uczestnik nie wykazuje w jaki sposób został pozbawiony prawa do obrony swoich praw w postępowaniu apelacyjnym, zważywszy na okoliczność, że miał on możliwość odniesienia się do wszystkich twierdzeń wnioskodawczyni, podnoszenia zarzutów, zgłoszenia dowodów oraz nie pozbawiono go możliwości uczestniczenia w żadnej części postępowania, w której mógłby uczestniczyć lub w której uczestniczyła druga strona. Jeśli jednak w sprawie zachodzi jakiegokolwiek uchybienie procesowe, to nie miało ono żadnego wpływu na treść orzeczenia i które w żaden sposób nie pozbawiło uczestnika możliwości działania i obrony jego praw.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stosownie do art. 398¹³ § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod rozagę nieważność postępowania.

Wprawdzie powołanie się przez skarżącego wyłącznie na art. 374 k.p.c. w zw. z art. 379 pkt 5 k.p.c. i art. 13 § 2 k.p.c. nie było wystarczające, gdyż w czasie wydawania zaskarżonego postanowienia (2 stycznia 2023 r.) obowiązywały

przepisy art. 15zszs¹ ust. 1 pkt 1-3 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (ówczesna wersja jedn. tekst: Dz. U. z 2021 r., poz. 2095; dalej: „ustawa covidowa”), ale z uwagi na to, iż Sąd Najwyższy w granicach zaskarżenia z urzędu bada nieważność postępowania przed Sądem odwoławczym brak powołania się przez skarżącego na przepisy ustawy covidowej nie wykluczał obowiązku Sądu Najwyższego zbadania, czy nie doszło do nieważności postępowania.

Zgodnie z art. 374 k.p.c. w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1469 ze zm.; dalej: „nowela z 4 lipca 2019 r.”), obowiązującym od 7 listopada 2019 r. (por. art. 9 ust. 2 i 4 noweli z 4 lipca 2019 r.), sąd drugiej instancji może rozpoznać sprawę na posiedzeniu niejawnym, jeżeli przeprowadzenie rozprawy nie jest konieczne. Jednak rozpoznanie sprawy na posiedzeniu niejawnym jest niedopuszczalne, jeżeli strona w apelacji lub odpowiedzi na apelację złożyła wniosek o przeprowadzenie rozprawy, chyba że cofnięto pozew lub apelację albo zachodzi nieważność postępowania.

Stosownie do art. 15zszs¹ ust. 1 ustawy covidowej w okresie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii ogłoszonego z powodu COVID-19 oraz w ciągu roku od odwołania ostatniego z nich, w sprawach rozpoznawanych według przepisów kodeksu postępowania cywilnego: 1) rozprawę lub posiedzenie jawne przeprowadza się przy użyciu urządzeń technicznych umożliwiających przeprowadzenie ich na odległość z jednoczesnym bezpośrednim przekazem obrazu i dźwięku (posiedzenie zdalne), z tym że osoby w nim uczestniczące, w tym członkowie składu orzekającego, nie muszą przebywać w budynku sądu; 2) od przeprowadzenia posiedzenia zdalnego można odstąpić tylko w przypadku, gdy rozpoznanie sprawy na rozprawie lub posiedzeniu jawnym jest konieczne, a ich przeprowadzenie w budynku sądu nie wywoła nadmiernego zagrożenia dla zdrowia osób w nich uczestniczących; 3) przewodniczący może zarządzić przeprowadzenie posiedzenia niejawnego, gdy nie można przeprowadzić posiedzenia zdalnego, a przeprowadzenie rozprawy lub posiedzenia jawnego nie jest konieczne.

Złożenie przez uczestnika w odpowiedzi na apelację wnioskodawczyni wniosku o przeprowadzenie rozprawy oznaczało, że co do zasady należało przeprowadzić rozprawę (art. 374 zd. 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.), przy czym z uwagi na powołane przepisy ustawy covidowej rozprawa mogła się odbyć w trybie zdalnym (art. 15zsz¹ ust. 1 pkt 1 ustawy covidowej), natomiast od przeprowadzenia posiedzenia zdalnego można było odstąpić tylko w przypadku, gdy rozpoznanie sprawy na rozprawie lub posiedzeniu jawnym było konieczne, a ich przeprowadzenie w budynku sądu nie wywołałoby nadmiernego zagrożenia dla zdrowia osób w nim uczestniczących (art. 15zsz¹ ust. 1 pkt 2 ustawy covidowej). Przewodniczący nawet ze względu na zawarty w odpowiedzi na apelację wniosek skarżącego o przeprowadzenie rozprawy mógł zarządzić przeprowadzenie posiedzenia niejawnego, gdy nie można było przeprowadzić posiedzenia zdalnego, a przeprowadzenie rozprawy lub posiedzenia jawnego nie było konieczne (art. 15zsz¹ ust. 1 pkt 3 covidowej).

W kontekście art. 374 zdanie drugie k.p.c. i art. 15zsz¹ ust. 1 pkt 1 ustawy covidowej - gdy w apelacji lub w odpowiedzi na apelację został złożony wniosek o przeprowadzenie rozprawy - posiedzenie zdalne w sądzie drugiej instancji było obligatoryjne z wyjątkami przewidzianymi w art. 15zsz¹ ust. 1 pkt 2 i 3 ustawy covidowej, z tym że wyjątek określony w pkt 2 art. 15zsz¹ ust. 1 dotyczy odstąpienia od przeprowadzenia posiedzenia zdalnego i przeprowadzenie rozprawy lub posiedzenia jawnego w budynku sądu, w sytuacji gdy nie wywołałoby to nadmiernego zagrożenia dla zdrowia osób w nich uczestniczących. W istocie wyjątkiem od reguły przewidzianej w art. 15zsz¹ ust. 1 pkt 1 ustawy covidowej jest art. 15zsz¹ ust. 1 pkt 3 ustawy covidowej.

Ocena co do tego, czy przeprowadzenie rozprawy lub posiedzenia jawnego nie jest konieczne pozostawiona jest dyskrecyjnej władzy Przewodniczącego, ale dowolność w tej materii może doprowadzić do naruszenia tego przepisu, które może mieć wpływ na wynik sprawy. Natomiast okoliczność, że nie można było przeprowadzić posiedzenia zdalnego wymagała wyjaśnienia, z jakich konkretnie przyczyn już przy kierowaniu sprawy na posiedzenie niejawne nie było możliwe przeprowadzenie posiedzenia zdalnego. W aktach sprawy nie ma jakichkolwiek

informacji w tym zakresie (k. 613 i n.), jak również nie ma w tej materii wyjaśnień w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia.

W konsekwencji rozpoznanie i rozstrzygnięcie sprawy w drugiej instancji na posiedzeniu niejawnym (art. 15zżs¹ ust. 1 pkt 3 ustawy covidowej), w przypadku gdy strona w odpowiedzi na apelację wnioskowała o przeprowadzenie rozprawy (art. 374 zdanie drugie k.p.c.), zaś sąd drugiej instancji nie wykazał, że nie było możliwe przeprowadzenie posiedzenia zdalnego, należy kwalifikować jako pozbawienie strony możliwości obrony swych praw w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c. (w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.).

W orzecznictwie przyjmuje się, że pozbawienie możliwości obrony swych praw przez stronę polega na tym, że strona wskutek wadliwości procesowych sądu nie mogła brać i nie brała udziału w postępowaniu lub jego istotnej części, jeżeli skutki tych wadliwości nie mogły być usunięte przed wydaniem wyroku (postanowienia co do istoty sprawy w postępowaniu nieprocesowym) w danej instancji (zob. wyroki Sądu Najwyższego z 10 czerwca 1974 r., II CR 155/74, OSPIKA 1975, nr 3, poz. 66 i z 13 marca 1998 r., I CKN 561/97).

Należy jeszcze wyjaśnić, że wniosek o przeprowadzenie rozprawy skarżący zawarł w odpowiedzi na apelację wnioskodawczyni (która nie zaskarżyła postanowienia Sądu drugiej instancji), a nie także w swojej apelacji. Niemniej jednak zgodnie z art. 374 zdanie drugie k.p.c. strona może w apelacji lub odpowiedzi na apelację złożyć wniosek o przeprowadzenie rozprawy. W związku z tym, jeżeli - tak jak w tej sprawie - apelacje zostały wywiedzione przez wnioskodawczynię oraz uczestnika i tylko uczestnik w odpowiedzi na apelację wnioskodawczyni złożył wniosek o przeprowadzenie rozprawy, to w odniesieniu do obydwu środków odwoławczych od postanowienia wstępnego Sądu pierwszej instancji (tj. także w odniesieniu do apelacji uczestnika), powinna być przeprowadzona rozprawa (w trybie zdalnym), a nie tylko w odniesieniu do apelacji wnioskodawczyni w związku ze stosownym wnioskiem uczestnika - zawartym w odpowiedzi na apelację wnioskodawczyni - o przeprowadzenie rozprawy. Pomimo wniesienia dwóch środków odwoławczych od tego samego orzeczenia Sądu pierwszej instancji, sprawę w drugiej instancji należy traktować jako jedną

całość, a to oznacza, że nie może być tak, że jeden środek odwoławczy zostanie rozpoznany na posiedzeniu niejawnym, a drugi na rozprawie. Zarówno w art. 374 k.p.c., jak i w art. 15zzs¹ ust. 1 ustawy covidowej jest mowa o rozpoznaniu sprawy, a nie apelacji. Wynika to zresztą z charakteru postępowania odwoławczego, w ramach którego sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji, przy czym w granicach zaskarżenia bierze z urzędu pod uwagę nieważność postępowania (art. 378 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.).

Zaskarżone postanowienie nie mogło jednak zostać uchylone w całości, gdyż także w przypadku nieważności postępowania odwoławczego Sąd Najwyższy jest związany wskazanym przez skarżącego zakresem zaskarżenia (art. 398¹³ § 1 *in fine* k.p.c.). Uczestnik zaskarżył postanowienie Sądu drugiej instancji w części, zaś wnioskodawczyni nie wniosła skargi kasacyjnej. Wprawdzie w odniesieniu do orzeczeń wydawanych w sprawach o podział majątku wspólnego obowiązują zasady integralności i kompleksowości rozstrzygnięć, ale nie dotyczą one postanowień wstępnych, które nie kończą postępowania w sprawie.

Z powyższych względów, Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ i art. 386 § 2 k.p.c. oraz art. 13 § 2 k.p.c. Z uwagi na charakter rozstrzygnięcia wydanego w następstwie skargi kasacyjnej od postanowienia Sądu odwoławczego, który rozpoznawał środek odwoławczy uczestnika od postanowienia wstępnego, Sąd Najwyższy nie orzekał o kosztach postępowania kasacyjnego.

Władysław Pawlak

Marta Romańska

Dariusz Zawistowski

[PG]

[a.ł]